Ner. 186. Sroda 16. Sierpnia 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiédeń, 11. sierpnia. Jego c. k. Apostolska Mość wyjechał wczoraj d. 10. b. m. wieczór z Schönbrunu do Ischl.

— Według najwyższego rozporządzenia przywdzieje Dwór żałobę po Jego Mości *Fryderyku Auguście*, królu Saksonii, dzisiaj d. 11. b. m. i nosić ją będzie przez siedm tygodni z odmianą, mianowicie przez pierwsze trzy tygodni, t. j. od 11. aż włącznie do 31. sierpnia, grubą, a przez ostatnie cztery tygodni, t. j. od 1 aż włącznie do 28. września, cieńszą żałobę.

Wigilie odbędą się dzisiaj po południu o god. 5., zaś nabożeństwo żałobne jutro o god. 11. przed południem w c. k. nadwornym kościele parafialnym. *(W. Z.)*

(Ułaskawienia.)

Wiédeń, 9. sierpnia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 27. lipca b. r. politycznym więźniom: Konstantynowi *Omastu*, Dominikowi *Marchiori*, Giovanni *Zoni*, Stefanowi *Horwath*, Józefowi *Horwath*, Józefowi *Banyi* i Stefanowi *Dombay* upuścić resztę czasu kary, Franciszkowi *Duras* policzyć za karę areszt indagacyjny, Władysławowi *Nemeth* i Rudolfowi *Gablenz* zamienić karę roboty przy szańcach na karę fortecznego aresztu bez kajdan, następnie Janowi *Kaldrovics* zamienić karę roboty przy szańcach na karę prostego więzienia z przeniesieniem do cywilnego karnego zakładu.

Wiédeń, 9. sierpnia. Minister spraw wewnętrznych mianował w Krakowskim administracyjnym okręgu obwodowymi komisarzami drugiej klasy trzecich obwodowych komisarzy: Franciszka *Stronczak*, Mansweta *Kozl*, Innocentego *Lenkiewicza*, dra Andrzeja *Macher*, dra Józefa *Gerzabek*, Edwarda *Dunajewskiego* i Hermana *Nitribitt*; następnie obwodowymi komisarzami trzeciej klasy trzecich obwodowych komisarzy Karola *Marossany* i Teodora *Zacharyasiewicza*, obwodowego komisarza drugiej klasy Adolfa *Strańskiego*, następnie koncepistów namiestnictwa Lubina *Dzbańskiego*, Jana *Tustanowskiego*, Stefana *Gałeckiego* i Wilhelma *Zellinger*, prowizorycznych koncepistów gubernialnych Franciszka *Schediwy*, Henryka *Pfau*, Karola *Hess*, Walentyna *Jaworskiego*, Franciszka *Tichy*, Ludwika *Buczyńskiego* i Jana *Kasparek*. *(W. Z.)*

Pietnasty artykuł litogr. „korespondencyi austryackiej" o wielkiej pożyczce narodowej:

Najzbawienniejszy i najpożyteczniejszy skutek nowej pożyczki narodowej będzie niezawodnie ten, że panująca obecnie niezmierna drożyzna znacznie się zmniejszy.

Podrożenie towarów może nastąpić z dwóch przyczyn. Jeżli jest naturalne, to można je jako skutek wzmagających się potrzeb, większej konsumcyi, a większego wywozu i t. d. uważać nawet za symptom rozwijającej się coraz więcej pomyślności powszechnej. Przeciwnie zaś jeżli, jak teraz u nas wynika z mnogości środków cyrkulacyjnych a małej poczęści wartości.

Szlachetne metale są na całej targowicy świata pożądanym towarem. Przypuśćmy zaś, żeby z nich w kraju jakim więcej monety bito, jak obrót krajowy wymaga, natenczas odpływałaby część zbyteczna według niezmiennego prawa ekonomii narodowej do krajów obcych.

Inaczej ma się rzecz co do sztucznych w obieg puszczonych znaków pieniężnych. Ograniczone bowiem na kraj, w którym je wydano, muszą się stósować do obecnej w kraju do obrotu przeznaczonej ilości towarów. Już według samego prawa tego podziału, musi się drożyzna wzmagać w miarę jak więcej jest w obiegu papierowych pieniędzy niż pierwej.

Jeżli do tego przyłączy się jeszcze zmniejszenie wartości pieniędzy papierowych dlatego, iż opinia publiczna nie uważa je za dostatecznie ufundowane, wzmaga się dążność ku podnoszeniu cen wszystkich artykułów.

Wszelki rodzaj produkcyi, obrotu i konsumcyi stałych rent zasadza się na pierwotnem ułożeniu kapitału. Kapitał dotknięty zmniejszeniem wartości waluty usiłuje nietylko wyrównać wynikłą ztąd dla siebie rzeczywistą stratę, lecz nadto obawia się większych jeszcze strat na przyszłość. Środek ku zabezpieczeniu się przeciw tym stratom znajdują producenci w jak największem podnoszeniu cen, a konsumenci w jak największej oszczędności.

Najdotkliwiej zaś tak wewnątrz kraju jak i na zewnątrz to się czuć daje, że chwianie się waluty, notowane w kursach wikła codzienny obrót, często przyspiesza go nieproporcyonalnie, a najczęściej tamuje w oczekiwaniu pomyślniejszych następności.

Sprowadzenie waluty na jej prawdziwą wartość położy koniec temu anormalnemu stanowi rzeczy. Za pomocą tej operacyi podniesie się rzeczywista wartość kapitałów w Austryi w stosunku dotychczasowego spadania wartości waluty. Zbawienny wpływ ożywionych w ten sposób i zabezpieczonych kapitałów na produkcyę, industryę i handel jest jawny. Z wzmagającą się produkcyą we wszystkich gałęziach nastąpi także niezawodnie spadnięcie cen obecnych, którym ożywiona również i z wymuszonego systemu oszczędności występująca konsumcya wytknie naturalne granice.

Według wykazów statystycznych przywieziono do Austryi w r. 1850 z zagranicy towarów wartości 158,955.000 złr.; z znacznego pomnożenia się dochodów celnych w r. 1851 i 1852 można wnosić, że wartość ta znacznie się odtąd pomnożyła. Wywóz austryackich towarów i płodów za granicę jest nierównie mniejszy od przywozu. Dotychczas musiano więc ten znaczny przywóz opłacać według agia metalów, gdy to ustanie, oszczędzi naród rocznie bardzo wielki kapitał, a przytem potanieją najważniejsze materyały surowe, n. p. bawełna tudzież niezbędne towary kolonialne.

(Udzielanie pożyczki na papiery państwa.)

Wiédeń, 11. sierpnia. Litogr. „koresp. austr." pisze: Stósownie do rozkazu wydanego w najwyższem piśmie własnoręcznem Jego c. k. Apost. Mości z d. 9. lipca rozporządził c. k. uprzywil. austryacki bank narodowy w porozumieniu z c. k. ministeryum finansów, ażeby w filialnych kasach bankowych w Pradze, Peszcie, Bernie, Lincu, Gracu, Insbruku, Lwowie, Temeswarze, Koszycach, Hermanstadzie, Kronsztadzie i Zagrabiu, tudzież w zakładach eskomtowych w Tryeście, Ołomuńcu i Opawie wydawano zaliczki na austryackie papiery państwa, obligacye indemnizacyjne i stanowe obligacye eraryalne, których maximum będzie dyrekcya banku wyznaczać od czasu do czasu dla każdego filialnego zakładu banku. Każdy osiadły w miejscu filialnego zakładu bankowego może się zgłosić o pożyczkę; jeżli zaś kto z nieosiadłych tam chce utrzymać zaliczkę od tego zakładu, musi szukać pośrednictwa osoby osiadłej w miejscu, gdzie się znajduje filialny zakład bankowy. Ubiegającemu się o pożyczkę będą wydane tytułem forszusu dwie trzecie części wartości kursowej złożonych effektów w okrągłej przez 100 podzielnej liczbie, a prowizya od tej sumy po 4 od sta obliczona ma być z góry zapłacona. Najmniejszy forszus wynosi 100 złr. Najkrótszy termin dla pożyczek lub ich przedłużenia postanowiono na dni 15, najdłuższy na dni 90. Oprócz prowizyi należy przy forszusach od 100 aż włącznie do 2000 złr. złożyć taxy 1 złr., zaś przy forszusach nad 2000 złr. 2 złr. taxy.

(Stan rzeczy w Montenegrze.)

Wiédeń, 12. sierpnia. Jak się dowiadujemy z doniesienia prywatnego z Zary z 6. b. m., kazał książę Danilo rozstrzelić Montenegryna Filipa Guozdonovica, zato, że we wsi Cattarońskiej Braicy skradł dwie kozy poddanemu austryackiemu. Tem udowodnił, że pragnie jak najusilniej utrzymać porządek pod względem komunikacyi pogranicznej z mieszkańcami Bocchy. Doniesienie to wspomina oraz o przykrem położeniu księcia w obec kraju, gdzie znaczna część ludności okazuje księciu publicznie antypatyę swoją, a druga znowu knuje jawnie plan zemsty za zniewagę, jakiej świta książęca dopuściła się podczas ostatnich zielonych świąt w Podostroy na żonach i córkach najznakomitszych rodzin z Belopavljevich. Zbiegli od tego czasu Montenegryni nieprzestają podżegać ducha nienawiści; zaczem znajduje się w kraju dość żywiołów takich, po których można się obawiać nowych i bardzo niebezpiecznych niesnasek. *(A. B. W. Z.)*

Wiédeń, 12. sierpnia. Podług wiadomości telegraficznej z Brennbühel z 11. sierpnia odbyła się tego dnia w obecności Jego Excelencyi ces. kr. Namiestnika Tyrolu obdukcya zwłok ś. p. Jego

Mości króla Fryderyka Augusta. Pokazało się z niej, że bezpośrednią przyczyną śmierci było absolutnie śmiertelne nadwerężenie czaszki i połączone z tem wstrząśnienie mózgu, a oraz przekonano się z kształtu i wielkości rany, że mogła pochodzić jedynie tylko od oderzenia kopytem końskiem. *(A. B. W. Z.)*

Hiszpania.

(Stan rzeczy w Madrycie. — Depesze prywatne.)

Do Paryża nadeszły dnia 6. sierpnia następujące prywatne depesze:

„Madryt 3. sierpnia. Junta publicznego dobra ma sie utrzymywać do zebrania się kortezów. Wypłata przypadających kwot z miesiąca lipca przywróciła zaufanie. Dywizya jenerała Blaser jest spodziewana w Madrycie. — Madryt, 4. sierpnia. Zaprowadzone w Madrycie kluby pozostają. Obiega pogłoska, że królowa Krystyna odjechała wczoraj na granicę.

Według dzienników Madryckich z dnia 1. sierpnia powiodło się Esparterowi przy zwiedzaniu barykad nakłonić lud do rozejścia się. Wszędzie był dobrze przyjmowany. Pod wieczór defilowało 2000 barykadzistów uformowanych w 3 bataliony najprzód przed pałacem, gdzie królowa i jej małżonek dziękowali im jak najuprzejmiej z balkonu, a potem przed pomieszkaniem Espartera. Zwołanie kortezów odbędzie się według ustawy wyborowej z roku 1837, ale wtedy, gdy wszyscy ministrowie do Madrytu się zjadą.

Anglia.

(Rozprawy w izbach.)

Londyn, 5. sierpnia. Na wczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* upraszał lord *Monteagle* o przedłożenie depeszy rządu indyjskiego, zawierającej kilka szczęśliwych pomysłów dla sprowadzenia rozwoju zakładów naukowych w Indyach. Lord *St. Leonards* nazwał system swobodnego przenoszenia się z miejsca na miejsce (system Palmerstona) środkiem chybionym. Z takiemi kartami swobody wypuszczono od października 1853 roku 1200 więźniów, którym niepodobna było znaleźć w kraju pracy uczciwej. Proponuje więc, by ich na próbę używano przez czas niejakiś do budowli publicznych. Jeżliby rząd nie chciał się przychylić do tego, tedy zaproponować będzie musiał na sesyi najbliższej rozpoznanie stanu rzeczy przez wydział osobny. Książę *Newcastle* zbija to twierdzenie. Zawsze znajdzie się jeszcze dość przyjaciół ludzkości, którzy chętnie podadzą pomoc więźniom poprawionym. Potąd znaleźli prawie wszyscy więźnie zatrudnienie dla siebie, a z liczby 1200 posiadających karty swobody dopuścił się zaledwie jeden na stupowtórnego przestępstwa. Polecono policyi dozorować ludzi podobnych, lecz ci, co szukają uczciwego zarobku, nie mają doznawać żadnych przeszkód. Lord *Campbell* powątpiewając o udaniu się tej próby zaleca powrót do systemu transportacyi. Lord *Brougham*, który przed tygodniem przedłożył Izbie 21 postanowień względem szkół ludowych, poleca ich przyjęcie. Szczególną ważność przywiązuje do 17go postanowienia tej treści, że szkoły ludowe zajmować się mają tylko świeckiemi naukami, pozostawiając naukę religijną albo rodzicom lub duchownym. Spodziewa się, że na sesyi najbliższej przejdzie bil w ustawę, a to na pomienionej zasadzie. Po krótkiej dyskusyi przyjęto wszystkie 21 postanowień. Bil względem przekupstwa poddano pod obrady komitetu i przyjęto poprawkę ograniczającą ważność bilu jak nateraz na przeciąg dwóch lat. Reszta punktów przyjść ma w poniedziałek pod obrady.

Na posiedzeniu *Izby niższej* zaproponował mr. *F. Peel* popołudniu wtóre odczytanie bilu „Legislative Council", którym upoważnia się prawodawstwo kanadyjskie do zaprowadzenia w prawnej drodze zmian organizacyjnych w konstytucyi kolonialnej i przeistoczenia Izby wyższej w Izbę wyborczą. Wszystkim innym koloniom przysłuża już prawo własnej administracyi, i tylko w jednej Kanadzie nie przyszło do tego, zwłaszcza że wówczas, kiedy układano zarys konstytucyi kanadyjskiej, panowały tam różne zaburzenia. Sir J. *Pakington* występuje z opozycyą, gdyż bil ten barwy widocznie demokratycznej potrzebuje ścisłego rozpoznania, a co dla spóźnionej już sesyi niedałoby się już uskutecznić. Bil ten popiera nietylko mr. *Hume* i mr. *Vernon Smith*, lecz także i mr. *Adderley*, który w kwestyi tej nie trzyma z opozycyą. *Grey* i lord J. *Russell* obstając za samodzielną dla Kanady administracyą, odpierają zarzuty w tej mierze p. *Henkeley'a*, poczem dyskusyę odłożono na kilka godzin. Wieczór rozpoczął ją znów mr. *Scott* wielce się temu dziwując, że ministrowie królewscy śmią zalecać podobne środki republikańskie. Według jego zdania powinnaby Anglia nadać kolonii takie instytucye, któreby w razie odpadnięcia jej od kraju ojczystego utwalić tam mogły zasadę rządów monarchicznych. Mr. *Biggs* oświadcza jednak, że wszyscy wychodźcy angielscy w Kanadzie należą do stronnictwa demokratycznego; jeźli się im narzuci inne jak demokratyczne instytucye, tedy prędzej czy później można się spodziewać odpadnięcia kraju tego od Anglii. Bil przychodzi bez głosowania do wtórego odczytania. Bil względem uchylenia ustawy o lichwie przychodzi pro forma pod obrady komitetu. Natomiast cofnięto na ten rok bil wexlowy. Oprócz tego załatwiono po części lub zupełnie kilkanaście dawniejszych i niespornych projektów do ustawy. *(W. Z.)*

Francya.

Monitor z d. 10. sierpnia podaje: Poseł rosyjski oznajmił gabinetowi Wiedeńskiemu, że Cesarz Mikołaj nakazał opuścić księztwa Multan i Wołoszczyzny.

Mimo tego oświadczenia wyraził hr. Buol w nocie z dnia 8go b. m. do barona Bourqueney i lorda Westmoreland, że Austrya równie jak Francya i Anglia wymagają po Rosyi gwarancyi, ażeby odwrócić komplikacyę i zamieszanie pokoju Europy, i że obowiązuje się aż do ustalenia pokoju ogólnego, sama nie wchodzić w układy z gabinetem Petersburskim, póki tych nie otrzyma gwarancyi.

(Przygotowania do uroczystości na 15. sierpnia. — Aresztacye nic nie wykazały.)

Paryż, 6. sierpnia. *Moniteur de l' Armée* ogłosił okólnik ministra wojny do jenerałów, komendantów dywizyi względem obchodu uroczystości 15. sierpnia. Po nakazaniu uroczystości wojskowych powiedziano: „Wszystkich żołnierzy przyaresztowanych za przestępstwo karności wypuścić na wolność, a żołnierzom wydać podwójną racyę wina i połowę dziennego żołdu. Chciej się Pan porozumieć z panami prefektami o wszystkie środki, które mogą powiększyć świetność dnia tego, i jakie przyczynić się mogą do powszechnej wesołości i zapobieżenia wszelkiemu zaburzeniu publicznego porządku. Względem skutku niniejszego okólnika i wydanych rozporządzeń chciej mi Pan przedłożyć sprawozdanie".

Przedsięwzięte w ostatnim czasie aresztacye nic nie wykazały, i po odbytej indagacyi wypuszczono przyaresztowanych na wolność.

(Rozkaz dzienny wiceadmirała Perseval-Deschenes.)

Paryż, 7. sierpnia. Komenderujący na Bałtyckiem morzu francuską eskadrą wiceadmirał Perseval-Deschenes wydał pod dniem 30. z. m. z Ledsund następujący dzienny rozkaz do oficerów, podoficerów i majtków floty:

„Ledwo upłynęły trzy miesiące od czasu waszego odpłynięcia z portów francuskich, a już wezwani byliście do pokonania trudności, jakie się zwykle tylko w długich wyprawach wydarzają. Wasza gorliwość i poświęcenie się wasze powołane było na trudy i znoje, lecz wasza nieustanną pracą i wytrwałością przemogliście wszystko dla okazania się godnymi naszych przyjaciół i nieprzyjaciół, dowiedliście waszej baczności na zwodniczem, szkopułami zasianem morzu, gdzie najmniejsza opieszałość grozi niebezpieczeństwem, znosiliście epidemiczne, Bogu dzięki teraz usunięte wpływy, w takiej karności, z tą spokojną i cierpliwą odwagą marynarza i z tą wzajemnością, z jakiej się szczyci francuska marynarka we wszystkich stopniach. Jest moim obowiązkiem i mam sobie za szczęście podziękować wam zato; coście już uczynili, jest mi rękojmią tego, co uczynicie w nowym zawodzie naszej wyprawy.

Zdaje sie, że rosyjskie floty nie chcą podjąć walki wypowiedzianej im na ich własnych morzach; przed Kronsztadem ograniczała się nasza czynność na blokadzie 500 mil nadbrzeżnych. Cesarz nie chce, by na tem był koniec. Jego ces. Mość obrał i wyznaczył ważny cel dla naszych usiłowań i dla dział naszych.

Mam sobie za szczęście oznajmić wam to. Waleczny jenerał Baraguay zbliża się na czele 10.000 ludzi naszego nieustraszonego wojska. Cesarz poséła swoje orły do połączenia się z naszemi okrętami, ażeby okazać północy, co zdoła wykonać potężna wola uzbrojonej Francyi dla szlachetnej sprawy, dla praw słabszych i dla wolności Europy. Marynarka i armia są oddawna przyzwyczajone wspierać jedna drugą, nieznając innego zapaśnictwa, jak tylko wypełnienie swej powinności. Witamy zatem naszych orężnych towarzyszy armii; czeka na nich nasze lojalne ramię, i w krótkim czasie staniemy przed nieprzyjacielem połączeni jak zawsze jedną i tą samą myślą dla sławy Francyi, z jednym i tym samym okrzykiem: Niech żyje Cesarz!"

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 12. sierpnia. Według doniesień z Bayonny z d. 11. b. m. zbiorą się konstytujące kortezy w jednej tylko izbie. *(L. k. a.)*

Szwajcarya.

(Niedostatek w Szwajcaryi.)

Berna, 28. czerwca. Ceny żywności podniosły się u nas do najwyższego stopnia i wszędzie żalą się na niedostatek. Zapasy wewnątrz kraju spożyte, a teraz musi Szwajcarya zaopatrywać się w zboże z zagranicy; i tak sprowadzono w maju 208.980 cetn. zboża i 33.033 cetn. mąki. Ze wszech stron odbiera przeto rada federacyjna prośby o zniesienie cła na zboże. *(Zeit.)*

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Modena, 8. sierpnia. Nakazano tu surowo środki kontumacyjne przeciw artykułom przywożonym z okolic cholerą dotkniętych. Podróżni muszą być zaopatrzeni w certyfikat, że w miejscu, zkąd przybywają, nie było cholery od dni 15. Kuryerów i podróżnych przepuszczają pod eskortą straży sanitarności na ich koszta. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Sprawy związku niemieckiego.)

Frankfurt, 4. sierpnia. Posiedzenie wczorajsze zgromadzenia związkowego należy do ważniejszych, gdyż uchwalono na niem uzupełnienie funduszu związkowego, tudzież odbudowanie twierdz związkowych Ulmu i Rastattu. Śród teraźniejszych tak wielkich zamieszek politycznych usiłuje zgromadzenie związkowe zaprowadzić potrzebny porządek w administracyi finansowej związku zwichniętej wypadkami z roku 1848 i 1850; jakoż powiodło mu się uzupełnić sumy wydane i zabrane. Twierdze Ulm i Rastatt będą więc znów odbudowane i wyznaczono na to 1,878.000 złr. Na tem też posie-

dzeniu przedłożyły Prusy sprawozdanie o lustracyi twierdz związkowych Ulmu i Luxemburgu; król. poseł bawarski zaś zakomunikował oświadczenie rządu swego względem budowy fortyfikacyjnej w Landau. Poseł dla Holsztynu i Lauenburga przedłożył dodatkowe przychylenie się rządu swego do ustawy o prasie i do uchwały z 24 z. m. względem przystąpienia związku do austryacko-pruskiego traktatu z 20. kwietnia. Król. poseł holenderski oświadczył, że rząd jego nie przystąpił ze względem na księztwo Limburgskie do umowy gotajskiej tyczącej się przyjęcia tułaczów. *(W. Z.)*

Rosya.

Gazeta Warszawska pisze: Najjaśniejszy Cesarz mianować raczył wielkim Mistrzem Dworu Cesarskiego, rzeczywistego radźcę tajnego barona v. Mayendorf, członka rady państwa.

(Szczegóły o przypadku W. księcia Konstantego.)

O wspomnianym już przypadku W. Księcia Konstantego piszą do *N. M. Ztg.* pod dniem 3. b. m. co następuje:

Familię cesarską omal że niedotknęło wczoraj wielkie nieszczęście. Jego Cesarzew. Mość Wielki książę Konstanty, teraźniejszy szef ces. ministeryum marynarki, wypłynął był przed kilkoma dniami dla wypróbowania nowo-zbudowanego statku żaglowego w pobliżu Kronsztadu na morze. Na statku tym znajdowało się oprócz Jego Cesarzew. Mości tylko trzech oficerów, adjutantów Wielkiego księcia i jeden podoficer. Szczęściem płynął opodal za nim statek wiosłowy opatrzony liczną załogą. Zaledwie oddalono się o kilka stai od twierdzy, pochwycił nagły prąd wiatru jak się zdaje stosunkowo za duży zagiel i wywrócił statek, na którym znajdował się Wielki Książę, tak że napełnił się wodą i zaczął tonąć natychmiast. Zważywszy nieochybne niebezpieczeństwo, rzucił się Wielki Książę, szczęściem umiejący dobrze pływać w morze i zawołał na statek żaglowy, aby co prędzej przybywał. Tym sposobem udało się załodze tego statku uratować Wielkiego księcia i trzech jego towarzyszy. Czwarty zaś, młody książę Galiczyn, adjutant Wielkiego księcia, nieumiejący wcale pływać, wdrapał się na maszt tonącego statku, zkąd naprożno wzywał pomocy swoich towarzyszy. Gdy bowiem pospieszono na jego ratunek, pochłonęło już morze zupełnie swoją ofiarę. *(A. B. W. Z.)*

(Poczta Odeska.)

Wiédeń, 12. sierpnia. Z *Odesy* piszą z 4. sierpnia: Rozgłoszona tu niedawno wiadomość, jakoby floty połączone ukazały się pod Sebastopolem i miały z sobą liczne statki transportowe, polegała na doniesieniu przesłanem tutejszemu ces. gubernatorowi jeneralnemu. Tą samą drogą rozeszły się też pogłoski o usiłowaniu flot co do wysadzenia na ląd pod Balakławą i że Rosyanie niestawiali im przytem najmniejszego oporu, zwłaszcza że Balakława leży w kotlinie, w której mogliby nieprzyjaciół swych wkrótce po uskutecznionem wylądowaniu zniszczyć do szczętu. Balakława leży od Sebastopola tylko o dwie mil i styka się z nim wąwozami. Dziś wszakże słychać o tem, jakoby floty odpłynęły znów z pod Sebastopola. Rozchodzą się też pogłoski o 24-godzinnem bombardowaniu *Anapy* przez eskadrę admirała Lyons'a. O wypadku tym krążą wieści bardzo sprzeczne. Wczoraj pojawiły się pod Odesą dwa paropływy; odpłynęły dalej niewysełając parlamentarzy i dały spokój Odesie — Ostatni okręt rosyjski, który tu zawinął i przez dłuższy czas stał na kotwicy, nazywa się „Włodzimierz", i według doniesień z Sebastopola dostał się tam szczęśliwie z powrotem. Zresztą zawijały do portu tutejszego szczególne paropływy przywożąc depesze, lub zabierając je z sobą, lecz bawiły tylko po kilka godzin. *(L. k. a.)*

Ksiestwa Naddunajskie.

(Doniesienia o odwrocie Rosyan. — Turcy zajmują Dobruczę.)

Wiédeń, 10. sierpnia. Z Czerniowiec donoszą pod dniem 7. b. m., że rozpoczęty 2go sierpnia odwrót Rosyan za Prut odbywa się równocześnie w pięciu punktach: pod Lipkani, Skuliani, Leuczeni, Leową i pod Waleni powyżej Reni. Uwagi godna, że wojska przeprawione za Prut niezatrzymują się wcale lecz ciągną dalej w głąb kraju w kierunku Mohilewa, Bełza, Benderu i Kilii. Sądząc po wydanych przez jenerała Osten-Sacken rozkazach do pochodu, powinnyby wojska rosyjskie do końca sierpnia opuścić zupełnie Mołdawię.

Podług najnowszych wiadomości z *Jas* z 4go sierpnia opuścił jenerał Liprandi 2go sierpnia główną kwaterę swoją w Fokszanach i rozpoczął jako przednia straż stojącego dotąd nad Dunajem korpusu odwrotny pochód za Prut. Jenerał Lüders pozostanie dla zasłony cofającego się korpusu w Gałaczu, a potem wyruszy najkrótszą drogą za Prut do Besarabii.

Z *Gałaczu* sięgają dzisiejsze wiadomości do 2go sierpnia. — Korpus Lüdersa jest skoncentrowany między Gałaczem i Ibraiłowem. Dobruczę obsadzili Turcy zupełnie. D. 31go lipca pojawił się oddział turecki z narzędziami szańcowemi pod Matczynem i gotował się do zajęcia stałej pozycyi. Fortyfikacye Matczyna są zdemoliowane. Isakczę i Tulczę opuściły wojska rosyjskie 24go lipca, zburzywszy pierwej szańce i wały tamtejsze. Zresztą mówiono bardzo głośno o zamierzanym ze strony Turków ataku na Gałacz przy pomocy wojsk angielsko-francuskich. *(Ll.)*

(Depesza telegr. z Times.)

Wiédeń, 12. sierpnia. Dziennik *Times* podaje następującą depeszę telegraficzną z *Warny* z 30. lipca: Sir J. Brown powrócił tu na pokładzie okrętu „Fury", na którym udało mu się dostać nocną porą w zatokę Sebastopola i zabawić tam aż do świtu. Wprawdzie powitali ich Rosyanie kulami i bombami, ale okręt „Fury" nieponiósł żadnej szkody. — Cholera w obozie angielskim ustaje już, wszakże codziennie umiera jeszcze do 16 ludzi. *(Abbl. W. Z.)*

Turcya.

(Poczta Konstantynopolska. — Okręta wyprawione na wybrzeża Azyi i Rosyi. — Przybycie Czerkiesów do Stambułu. — Przeprawy wojenne na morzu. — Said Basza uznany.)

Konstantynopol, 31. lipca. Gazeta tryesteńska pisze: Dla zrekognoskowania wybrzeża krymskiego wysłano ze strony angielskiej następujące paropływy: „Queen", „Britania", „Albion", „Vengeance", „Agamemnon", „Sanspareil", „Rodney", „Tribune", „Highflyer", „Inflexible", „Retribution" i „Terrible"; z francuzkiej zaś: „Montebello", „Jean Bart", „Napoleon", „Suffren", „Bayard", „Jena" „Marengo" i „Cacique". Przydzieleni do nich jenerałowie Canrobert i Brown przybyli do Warny.

Dnia 29go lipca odpłynęła także eskadra turecka składająca się z 4 okrętów liniowych i kilku fregat pod dowództwem Hassana Baszy. Każdy z tych okrętów miał u boku kilka dużych łodzi płaskich. O przeznaczeniu tej eskadry tureckiej niewiadomo jeszcze nic pewnego; to pewna tylko, że się udała w północnym kierunku. — Wszystkie inne okręta zjednoczonej floty otrzymały rozkaz odpłynąć niezwłocznie do Warny. Angielski kontradmirał Boxer odpłynął do Balczyka dla kierowania wylądowaniem wojsk posiłkowych.

Na pokładzie paropływu tureckiego „Feizi-Bahri", który 29. lipca przybył tu od wybrzeża czerkieskiego, znajdowało się oprócz porucznika Szamyla, Mohameda Emin Baszy, 60 przewodźców szczepowych, 40 jeńców rosyjskich i mnóstwo zdobytej broni, koni i czaków. Wielki Wezyr przyjmował Czerkiesów jaknajuprzejmiej.

Z *Trebizondy* donoszą pod dniem 21. lipca, że z morza azowskiego wypłynął jeden paropływ rosyjski z kilku statkami kanonierskiemi i zatopił u wybrzeża Abazyi pod Sudszak kilka bark ze solą, a nadto, że do Redut-Kale i Czuruksu zaczynali już ściągać się Czerkiesy.

W *Erzerum* przyłączyło się do armii anatolskiej czterysta młodych ochotników zupełnie uzbrojonych pod dowództwem Churszyd Beja. *Journ. de Constantinople* upatruje w tem dowód panującej tam sympatyi dla sprawy tureckiej.

Uznanie Said Baszy ze strony wysokiej Porty niepodlega żadnej wątpliwości. Ferik Effendi opuścił już Konstantynopol z fermanem cesarskim, potwierdzającym Said Baszę w godności jeneralnego namiestnika Egiptu." *(A. B. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Hermansztadt, 13. sierpnia. Według doniesień z Bukaresztu z d. 9. b. m. wyjechała deputacya Bojarów na powitanie Omera Baszy. Straż odbywają wojska tureckie spólnie z wołoskiemi. Zadig Basza objął komendę miasta. Z Turkami przybyło do Bukaresztu kilku renegatów i zbiegów, ale zdaje się, że ich ztąd niebawem odeszła.

Londyn, 12. sierpnia. Królowa odroczyła osobiście parlament. W mowie podziękowała izbom za gorliwość, z jaką przyzwolono środki ku dalszemu silnemu prowadzeniu wojny. Za szczerem spółdziałaniem z Francyą będą wszelkie usiłowania skierowane ku uśmierzeniu ducha ambitnych agresyi Rosyi i zabezpieczeniu pokoju Europy na przyszłość. Królowa podziwia odwagę i wytrwałość wojsk tureckich pod Sylistryą i na wszystkich innych punktach. Gratulowała krajowi otwarcia handlu wybrzeżnego i przypuszczania obcych okrętów, a potem wspomniała o przyjętych na obecnej sesyi ustawach, mianowicie względem polepszenia systemu poboru podatków, przypuszczenia innowierców (dissenters) do uniwersytetu w Oxford i o korupcyi podczas wyborów, a nakoniec nadmieniła o kwitnącym stanie, w jakim się znajduje państwo i naród.

Paryż, 13. sierpnia. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Cesarz powróci dopiero z końcem b. m.; rewia d. 14. odbędzie się w obecności marszałka Magnan. Potwierdzając zajęcie Bukaresztu przez 10.000 Turków pod dowództem Halima Baszy, donosi dziennik urzędowy, że do Omera Baszy wysłano austryackiego oficera w sprawie mającego niebawem nastąpić wkroczenia c. k. wojsk do księstw naddunajskich. — Z Bayonne donosi *Monitor* z d. 12. b. m.: Królowa mianowała następujących nowych ambasadorów: Pana Olozogą dla Paryża, Gonzales dla Londynu i Alexandra Mon dla Wiédnia.

Turyn, 10. sierpnia. Cholera jest tutaj bardzo łagodna, w ostatnich jedynastu dniach zachorowało tylko 19 osób, a 10. umarło. — Z Florencyi piszą z d. 10., że oprócz 30 wypadków cholery w Liwurnie niezaszedł zresztą w Toskanii żaden wypadek tej choroby. *(Lit. kor. austr.)*

Sztockholm, 11. sierpnia. Francuskie i angielskie wojska zajęły całą wyspę Aland. Od dnia 8. b. m. bombardują twierdzę.

Madryt, 4. sierpnia. Królowa Krystyna miała opuścić wczoraj Madryt z całą rodziną swoją. *Indep. Belge* donosi, że d. 30. lipca odbyła się w Barcelonie zacięta walka między wojskiem i robotnikami fabrycznymi i trwała 10 godzin. Spokojność przywrócono dzięki gorliwości marszałka Concha, ale obawa jeszcze nieusunięta. *(Wien. Ztg.)*

Wiadomości handlowe.

Lwów, 15. sierpnia. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 244 wołów i 2 krowy, których w 16 stadach po 7 do

50 sztuk z Rozdołu, Wybranówki, Dawidowa, Szczerca, Chodorowa i Bóbrki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 201 sztuk wołów na potrzeb miasta i płacono za sztukę, która szacowano na $11^{1}/_{2}$ kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 135r., sztuka zaś mogąca ważyć $14^{3}/_{4}$ kamieni mięsa i 2 kam. łoju, kosztowała 181r.15k. w. wied.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 4. sierpnia. Według doniesień handlowych płacono w ostatnich dwóch tygodniach lipca na targach w Bełzie, Krystynopolu, Rawie i Lubaczowie w przecięciu za korzec pszenicy 12r.—10r. -11r.8k.—7r.36k.; żyta 10r.45k.—7r.—8r.56k.—7.; jęczmienia 8r.45k.—6r.30k.—7r.18k.—5r.35k.; owsa 6r.3k.—7r.—7r.—42k.—3r.2k.; hreczki 9r.—7r.12k.—7r.48k.—0; kukurudzy w Rawie 8r.32k.; kartofli 0—0—2r.12k.—4r. Cetnar siana kosztował 1r. 12k.—1r.—1r.44k.—1r.28k. Kamień wełny w Rawie 5r.18k. Sąg drzewa twardego 4r.36k.—4r.— 6r.—6r., miękkiego 3r.36k.—3r.—4r.48k. —5r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $4^{2}/_{5}$k.—$3^{4}/_{5}$k.——$4^{2}/_{5}$k. — $4^{4}/_{5}$k. i garniec okowity 1r.30k.—1r.36k.—1r.36k.—2r. m. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 14. i 15. sierpnia.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	36	5	40
Dukat cesarski	„ „	5	42	5	45
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	50	9	54
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	54	1	55
Talar pruski	„ „	1	47	1	50
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„ „	91	18	91	35

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 15. sierpnia 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 12. sierpnia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	85 $85^{1}/_{16}$ $^{1}/_{8}$ $^{1}/_{4}$	$85^{1}/_{8}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^{1}/_{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„	—	—
detto detto detto .	3%	„	—	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„	—	—
detto detto z r. 1839 .		„	$126^{1}/_{2}$	$126^{1}/_{2}$
detto detto z r. 1854 . .		„	$90^{1}/_{16}$ 90 $89^{7}/_{8}$ $^{3}/_{4}$	$89^{15}/_{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^{1}/_{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		79	79
Akcye bankowe			1292 1290 1288	1290
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .			485	485
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			1735 $1737^{1}/_{2}$	$1736^{1}/_{4}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			586 587	587
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como				—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 12. sierpnia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$122^{3}/_{8}$ $^{1}/_{4}$ 122 $121^{3}/_{4}$ $^{3}/_{4}$ l.	122 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	122 $^{1}/_{4}$ 121	$121^{1}/_{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	90 $89^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$ $^{1}/_{2}$ l.	$89^{5}/_{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11.58 56 54 54 l.	11-55 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	120 $119^{1}/_{2}$	$119^{3}/_{4}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	144 $143^{3}/_{4}$ $^{3}/_{4}$ l.	$143^{7}/_{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para		—31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . .	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio.
Ducaten al marco		— Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. sierpnia.

Obligacye długu państwa 5% $85^{3}/_{4}$; $4^{1}/_{2}$ % $74^{11}/_{16}$; 4% $66^{5}/_{8}$; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1292. Akcye kolei półn. $1742^{1}/_{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. 100 l. Augsburg 120 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 119 l. 2. m. Hamburg $88^{1}/_{4}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.42 l. 3. l. m. Medyolan $118^{1}/_{2}$ l. Marsylia — l. Paryż 141 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 25. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $90^{3}/_{16}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. sierpnia.

Hr. Badeni Alexander, z Krakowa. — P. Winnicki Alexander, z Lubienia.

Dnia 15. sierpnia.

Hr. Skarbek Władysław, z Stanisławowa — Hr. Skarbek Seweryn, z Tarnopola. — P. Niesiołowski Anzelm, z Sobola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. sierpnia.

Hr. Łoś Henryk, do Brzeżan. — Hr. Palfy, c. k. rotmistrz, z Tarnopola.

Dnia 15. sierpnia.

Ks. Auersberg, c. k. podpułkownik, do Krakowa. — Hr. Starzewski Leopold, do Ditkowiec. — Br. Brunicki Julian, do Laszek.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zrana	28 1 08	+ 12°	+ 19°	cicho	pogoda
2 god. pop.	28 0 06	+ 19°	+ 12°	zachodni $_1$	„
10 god. wie.	28 0 04	+ 14°		cicho	„
6 god. zran.	27 10 5	+ 12°	+ 20°	połud.-zach.$_0$	pogoda
2 god. pop.	27 9 5	+ 20°	+ 12°	„	„
10 god. wie.	27 9 4	+ 15°		„	„

K R O N I K A.

Z pod Rozdołu cyrkułu Stryjskiego.

(Nadesłane.)

W naszym Rozdole odbyły się dnia 6. sierpnia t. r. dwie najrzadsze i najpiękniejsze, a przytem najpoważniejsze uroczystości, jakich nie każdy żyjący doczekać może.

Była-to najpierw secundicya tamecznego plebana ruskiego, wielebnego ks. Bazylego Szwedzkiego, który 50 lat temu pierwszy raz przy objęciu parafii w Rozdole, a teraz drugi raz — wtedy świeżą dziś zaś już spracowaną dłonią głowy nasze ściskał. — Mało już kto z parafian Rozdolskich dożył tego, by głowę swoją dziś już siwizną pokrytą — pasterzowi swemu po raz wtóry do uściśnienia podawał. — Wrażenie, jakie widok ten uroczysty na kilka tysięcy z okolicy zgromadzonego pobożnego narodu sprawił, było nie do opisania; na wszystkich twarzach widzieć się dała jakaś radość wewnętrzna i słusznie, bo też w całym okręgu parafii Rozdolskiej, kilku tylko jeszcze się znajduje, którzyby szanownemu temu kapłanowi niezawdzięczali udzielenie chrztu św., a żadnej pary już niema, której-by on węzłem małżeńskim niepobłogosławił. — Zasługi, podczas 50 letniej nieskazitelnej służby jego o koło dobra kościoła katolickiego, szkół narodowych i w ogóle ojczyzny naszej położone, wyłożył najtrafniej w kazaniu ks. Jan Pawlikiewicz pleban Stulska. — Po ukończonej tej uroczystości następywała zaraz druga, nie mniej poważna i świętobliwa jak pierwsza. Była-to pamiętka ślubów małżeńskich przez tegoż samego kapłana przed 50 laty z swą dostojną małżonką obchodzona, a którą my pospolicie złotem weselem zowiemy. — Była-to chwila rozrzewniająca widzieć parę staruszków u podnóża ołtarza bożego w towarzystwie dzieci swoich i wnuków, klęcząca i u stwórcy swego błogosławieństwa z niebios prosząca.

Po odbytej ceremonii odprowadzoną została para przez wszystek prawie lud zgromadzony do pomieszkania plebanalnego, gdzie kollator miejscowy JWP. hrabia Kazimierz Lanckoroński, Jego c. k. Apostolskiej Mości podkomorzy na tę uroczystość z Wiédnia do Rozdołu przybyły, przytomny całemu temu obrzędowi, swoje życzenia w imieniu swojem i parafian sekundicyanta składał.

— J. M. Cesarz obchodzić będzie dnia 18. sierpnia najwyższe urodziny swoje w Ischl w gronie familii cesarskiej i dopiero w kilka dni później spodziewany w Wiédniu z powrotem.

— Dawniejszy ces. rosyjski poseł przy Dworze wiédeńskim, baron Mayendorff, przybyć ma 18. sierpnia z Gasteinu do Wiédnia, a zabawiwszy tam dni kilka odjeżdża do Petersburga dla objęcia nowej posady.

— Ministeryum oświecenia wydało do dyrektorów gymnazyalnych obszerne polecenia dla sprowadzenia lepszego postępu w nauce języka łacińskiego.

— W Konstantynopolu oczekują wkrótce niesłychanej dotąd nowości. Po raz pierwszy od czasu istnienia państwa otomańskiego będzie Sułtan przyjmował w pałacu swoim damę chrześciańskiego wyznania, mianowicie małżonkę marszałka St. Arnaud, do której imienia przywiąże się to osobliwsze zdarzenie.

— Pewna Angielka, miss Fanny Corbeaux, członek syryjsko-egipskiego towarzystwa w Londynie i sławna oryentalistka, biegła równie Champollionowi w odgadywaniu hieroglifów, wydała niedawno dzieło o stosunkach politycznych Egiptu za rządów Seti-Meslepta II., panującego podczas wychodu mojżeszowego z Egiptu.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 33. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*